

PROTOKÓŁ Nr V/07

z obrad Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi

w dniu 22 stycznia 2007 roku

O B E C N I :

Stan radnych - 21

Obecnych - 21

W Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi uczestniczyli :

Senator RP – Zbigniew Szaleniec, Burmistrz Miasta, Skarbnik Miasta, Kierownicy Wydziałów UM, dyrektorzy jednostek i zakładów budżetowych, mieszkańcy.

Dot. pkt. 1 – porządku obrad Sesji

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Otwieram V sesję Rady Miejskiej, zwołaną na podstawie art. 20 ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym. Witam wszystkich gości i stwierdzam, że zgodnie z listą obecności na sali jest wystarczająca ilość radnych do podejmowania uchwał.

Dot. pkt. 2 – porządku obrad Sesji

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Proponowany porządek obrad otrzymali radni w materiałach sesyjnych. Czy są uwagi do tego porządku?

Andrzej Mentel - **radny**

- Chciałbym złożyć wniosek o wykreślenie punktu 3 porządku dzisiejszych obrad, czyli podjęcie uchwały w sprawie: wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Czeladź.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do porządku obrad?

Uwag nie zgłoszono.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Może wcześniej wytłumaczę się z tak szybkiego trybu zwołania sesji. 12 stycznia otrzymałam pismo dot. nie złożenia przez pana burmistrza Marka Mrozowskiego oświadczenie majątkowego w terminie. 15 stycznia Urząd Wojewody przesłał faks z interpretacją MSWiA dot. sposobu procesowania w takiej sytuacji, gdzie stwierdzono, że było to naruszenie przepisu prawnego, które skutkuje wygaśnięciem mandatu. W ubiegłym tygodniu przeprowadziłam szereg rozmów z przedstawicielami Organu Nadzoru Wojewody Śląskiego, gdzie przedstawiono sytuację, w której brak szybkiego podjęcia uchwały powoduje nie wykonywanie czynności urzędowych. Z tego też względu wniosłam ten projekt uchwały pod obrady rady. Rada oczywiście będzie mogła zadecydować co z tym projektem zrobi.
- Czy są jakieś pytania?

Zbigniew Szaleniec - **Senator RP**

- Czy to jest wezwanie Wojewody do podjęcia uchwały, bo to skutkuje koniecznością podjęcia tej uchwały? Proszę o sprecyzowanie co to jest za pismo.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Nie. Państwo radni otrzymali tekst tego pisma. Wojewoda zawiadomił tylko, że pan burmistrz nie złożył oświadczenia w terminie, natomiast MSWiA wyjaśniło co to oznacza. W piśmie tym zostało stwierdzone, że skutkuje to wygaśnięciem mandatu. Rada z tym pismem jest zapoznana. Rada tylko stwierdza fakt wygaśnięcia mandatu, który wygasa z mocy prawa.

Sławomir Święch - **Radny**

- Pani Przewodnicząca wprowadza radnych w błąd, ponieważ podstawą prawną pisma z upoważnienia Wojewody jest art.24h ust.4 ustawy o samorządzie gminnym. Ten przepis dot. oświadczeń majątkowych, ale tutaj jedyną sankcją za nie dotrzymanie terminu złożenia oświadczenia jest konsekwencja finansowa. Tak, że proszę nie łączyć tego pisma z informacją, iż z przepisów tej podstawy prawnej grozi osobie z samorządu wygaśnięcie mandatu. To jest inna podstawa prawna, a pani powiązała te dwa pisma razem. To są 2 dokumenty, które należy rozpatrywać osobno.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- One nie są do końca rozbieżne. To pismo wpłynęło do urzędu, dlatego że jest konsekwencja finansowa nie złożenia oświadczenia. Natomiast są jeszcze inne przepisy i wojewoda nie musi do tego wzywać. Interpretację statusu osoby, która pełni funkcję burmistrza w świetle innych przepisów prawa wyjaśnił Minister Spraw Wewnętrznych.

- Państwo na pewno śledzicie prasę i telewizję od 12 stycznia. W międzyczasie wiele rzeczy się zmieniło. Wypowiadali się prawnicy MSWiA i Trybunału Konstytucyjnego. Związek Miast Polskich, na podstawie opinii prof. Kuleszy, wystąpił z apelem do Rad Miejskich: „Apel Zarządu Związku Miast Polskich do rad gmin, miast i powiatów oraz sejmów województw w sprawie problemów związanych z wygaśnięciem mandatów samorządowych wynikających z omyłki legislacyjnej. Zarząd związku Miast Polskich z ubolewaniem stwierdza, że niewielka pomyłka legislacyjna mająca charakter redakcyjny staje się w ostatnich dniach przyczyną niezwyklej zawirowań w naszej demokracji lokalnej narażając niepotrzebnie powagę zdecentralizowanych instytucji państwowych na niebezpieczeństwo osmieszenia. Wiemy także, że zdarzyło się już w polskiej rzeczywistości demokratycznej złożenie ślubowania później niż 30 dni po dniu wyborów, a nawet później niż 30 dni po ogłoszeniu zbiorowych wyników wyborów. Powodem może być choćby zwykła choroba, która nie pozbawia przecież mandatu, ale może opóźnić złożenie ślubowania. Zresztą także po złożeniu ślubowania może zaistnieć ważna życiowa przyczyna, która uniemożliwi złożenie oświadczenia w ciągu 30 dni. W takiej sytuacji automatyzm utraty mandatu jest przejawem bezpodstawnego rygoryzmu. Restrykcja staje się drastycznie nie adekwatna do rozmiaru znaczenia przewinienia. Powyższe okoliczności mogą dodatkowo wzmacniać nasze stanowisko, dla którego jednak najistotniejsze są dwa pierwsze argumenty, niezgodność przepisu z intencją ustawodawcy, nie jednoznaczność jego brzmienia. Regulacja zakładająca także poważne konsekwencje musi zawierać mechanizm wezwania do usunięcia nieprawidłowości, zwłaszcza jeśli nie jest ona istotna. Powodem nie złożenia oświadczenia może być: zwykłe spóźnienie, ale także np. brak informacji od współmałżonka pozostającego w separacji i wiele innych sytuacji życiowych. Wezwanie do usunięcia nieprawidłowości dałoby także winnemu szansę usprawiedliwienia, zwłaszcza w sytuacji życiowej, której uniknięcie nie jest możliwe – choroba, brak kontaktu ze współmałżonkiem i inne. Zarząd Związku Miast Polskich apeluje do rad gmin, miast i powiatów oraz sejmików województw, aby nie podejmowały pochopnie uchwał stwierdzających wygaśnięcie mandatów osób, które znalazły się w wyżej opisanej sytuacji. Prosimy o wykazanie samorządowej solidarności w sytuacji, która nie jest naszą winą, a tylko niedopatrzaniem często spowodowanym przez radców prawnych, poradniki publikowane przez instytucje doradcze, mającym swoje źródło w niezamierzonej pomyłce ustawodawcy. Prosimy o danie obwinionym szansy na wyjaśnienie powodów swojego spóźnienia i o przyjęcie tych wyjaśnień, jeśli odnoszą się one do sytuacji opisanej w opinii prof. Kuleszy. W naszym stanowisku oczywiście inna będzie sytuacja dot. art. 24j, inna 24h. Prosimy o podejmowanie uchwał stwierdzających, że spóźnienie w złożeniu oświadczenia, o którym mowa w art. 24j i art. 24h ustawy jest usprawiedliwione okolicznościami opisanymi w opinii prawnej prof. Kuleszy i naszym stanowiskiem, a zatem nie zachodzi sytuacja skutkująca wygaśnięciem mandatu. Za Zarząd związku Miast Polskich – Ryszard Grobelny – Prezes Związku”. 19 stycznia 2007 r.

Władysław Oczkowicz

-

radny

- Czy radny składający wniosek o odroczenie tego punktu ma określony termin tego odroczenia decyzji?
- Jak od dnia 5 stycznia wygląda możliwość od strony formalno – prawnej możliwości podejmowania przez pana burmistrza wszystkich decyzji związanych z funkcjonowaniem gminy?

Andrzej Mentel

-

radny

- Proponowałbym przesunięcie tego punktu na ustawowe 30 dni, czyli do dnia 5- 6 lutego.

Teresa Kosmala

-

Przewodnicząca Rady Miejskiej

- W ciągu ubiegłego tygodnia próbowałam się kontaktować z naszymi radcami prawnymi, ale nie udało mi się to aż do piątku. W czwartek przez minutę albo dwie rozmawiałam z panią radcą, która została wezwana przez panią sekretarz. Już nie wróciła. W piątek nie było radców prawnych w urzędzie. Moja wiedza wynika z rozmów z Panem Nowakiem – Dyrektorem Wydziału Prawnego i Nadzoru, z innymi prawnikami tego wydziału oraz z Ministerstwa Spraw

Wewnętrznych. Dzisiaj, w ostatniej chwili, otrzymałam opinię od naszych radców. Z tych rozmów, które przeprowadziłam wynikało, że mandat wygasa od 5 stycznia z mocy prawa, a burmistrz nie spełnia już swojej funkcji. Po prostu może nie przychodzić już do pracy do urzędu. Dzisiaj dostałam opinię, że jednak do podjęcia tej uchwały burmistrz sprawuje swój urząd. W organie nadzoru dowiedziałam się, że od 5 stycznia burmistrz nie może podejmować decyzji administracyjnych, nie może udzielać pełnomocnictw, jakby nie może zarządzać. Dlatego też to zwołanie dzisiaj sesji. Dzisiaj się dowiaduję z opinii prawnej, że ta sprawa jest inna. Będę prosić radcę, aby wyjaśnił, czy ważne są pełnomocnictwa, które są ważne, jaki jest sposób w tym okresie zarządzania, bo to w zasadzie nigdzie na piśmie nie jest sformułowane. Wraz z wygaśnięciem mandatu kończy się stosunek pracy osoby, która pochodzi z wyboru. Po licznych rozmowach z prawnikami sama nie umiem jeszcze sprecyzować statusu burmistrza w urzędzie. W prasie i radiu ukazywało się, że pan burmistrz był chory, kiedy miał termin zgłoszenia, ale ja jako pracodawca upoważniony przez Radę Miejską, nie miałam takiej wiedzy. Wiem, że był w urzędzie, pracował. Najbardziej niepokoi mnie fakt pełnomocnictw czy decyzji administracyjnych, gdyż życie miasta się toczy.

Krzysztof Grochalski - **radca prawny**

- Jeżeli prześledzić postępowanie organu nadzoru w tej sprawie, to okaże się, że organ nadzoru nie odważył się wydać opinii prawnej w tej sprawie. Rzecz jest taka, czy przepis jest zgodny z konstytucją. Państwo dzisiaj stają przed odpowiedzią na to pytanie, a nie przed pytaniem czy burmistrz w terminie czy nie złożył oświadczenia, bo ta kwestia jest bezsporna. Kwestia do rozstrzygnięcia dla Państwa na dzień dzisiejszy jest następująca, czy przepis, który przewiduje taką sankcję jest konstytucyjny, czyli stosuje się zarówno do osób, które z własnej winy nie dochowały tego terminu złożenia oświadczenia, czy też nie dochowały tego terminu z przyczyn nie leżących po ich stronie. Tu można się zastanawiać, czy ten przepis jest zgodny z dwoma przepisami z konstytucji, tj. z przepisem , który przewiduje zasadę równego dostępu do funkcji publicznych, bo w tej sytuacji ten dostęp nie jest równy, bo ten kto nie chce złożyć oświadczenia majątkowego jest traktowany tak samo, jak osoba która chce je złożyć, natomiast z przyczyn nie leżących po jej stronie go złożyć, ale składa je w pierwszym możliwym terminie. Druga rzecz to jest rażąca dysproporcja sankcji pomiędzy naruszeniem prawa, a wymiarem kary za owo uchybienie. I to Państwo też na dzień dzisiejszy muszą rozstrzygnąć.
- Jeśli chodzi o kwestie proceduralne, Rada ma 30 dni na podjęcie takiej uchwały, co nie oznacza, że po upływie tych 30 dni takiej uchwały nie można podjąć. Ten zastrzeżony termin ma charakter instrukcyjny. Termin 30-dniowy jest istotny z punktu widzenia wojewody, który bowiem po upływie 30 dni może wystąpić do Rady Gminy z żądaniem podjęcia uchwały o kreślonej treści. Wówczas Rada ma kolejne 30 dni na ustosunkowanie się do tego wezwania. I dopiero wówczas, gdy Rada nie ustosunkuje się do tego wezwania wojewoda może wydać zarządzenie zastępcze. Wojewoda potrzebuje tych 2 miesięcy czasu, aby organy uprawnione skierowały wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności tych przepisów, co nie wyklucza, że Państwo mogą uznać, że tego przepisu nie stosują jako sprzecznego z konstytucją.

Władysław Oczkowicz - **radny**

- Ja pytałem jaki jest status prawny burmistrza na dzisiaj?

Krzysztof Grochalski - **radca prawny**

- Z-ca Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru – Krzysztof Nowak – stwierdził, że ta sytuacja, która istnieje pomiędzy 5 stycznia a datą podjęcia przez Radę uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu jest analogiczna do sytuacji, gdy kończy się kadencja burmistrza, ale pełni on funkcję do dnia objęcia mandatu przez nowego burmistrza, czyli burmistrz pełni swoją funkcję do dnia podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu. Natomiast po podjęciu tej uchwały do momentu wyznaczenia przez Prezesa Rady Ministrów osoby pełniącej funkcję, funkcji nie sprawuje nikt.

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Czy Pan jest przekonany, że to stanowisko jest konstytucyjne?

Krzysztof Grochalski - radca prawny

- To jest stanowisko nadzoru prawnego wojewody śląskiego, np. małopolski organ nadzoru może stać na innym stanowisku, mówiąc że od 5 stycznia nie ma nikogo w gminie a tak naprawdę uchwała Rady tylko stwierdza ten fakt.

Władysław Oczkowicz - radny

- Proszę, w imieniu Klubu, o 15 minut przerwy.

PRZERWA

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Wznawiam obrady po przerwie.
- Czy są jeszcze inne projekty zmian do porządku obrad?

Zmian nie zgłoszono.

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Kto z Państwa radnych jest za wnioskiem zgłoszonym przez radnego A. Mentla o zdjęcie z porządku obrad punktu 3 - Podjęcie uchwały w sprawie: wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Czeladź?

GŁOSOWANIE / Obecnych 21 radnych/

10 radnych głosowało za
11 radnych głosowało przeciw
0 radnych wstrzymało się od głosu

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że pkt 3 nie został zdjęty z porządku obrad z powodu braku wymaganej większości głosów.

Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. **Podjęcie uchwały w sprawie:**

1. wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Czeladź
a/ złożenie wyjaśnień przez Burmistrza Miasta
4. Sprawy bieżące Rady Miejskiej.
5. Zamknięcie obrad Sesji.

Andrzej Mentel - **radny**

- Proszę o 10 minut przerwy dla Klubu Koalicyjnego PO.

PRZERWA

Dot. pkt. 3 – porządku obrad Sesji

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Wznawiam obrady po przerwie.
- Przechodzimy do punktu 3 porządku obrad - Podjęcie uchwały w sprawie: wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Czeladź.

Andrzej Mentel - **radny**

- Składam wniosek o przerwaniu dzisiejszej sesji i wznowienie sesji 25 stycznia.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Proszę o interpretację prawną.

Krzysztof Grochalski - **radca prawny**

- To jest kompetencja Przewodniczącego. Nasz statut nie określa rozmiaru przerwy, może być 15 minut, a może być 3 dni.

Dominik Penar - **radny**

- Czemu miałyby służyć ta przerwa?

Andrzej Mentel - **radny**

- Przeprowadzeniu merytorycznych rozmów między klubami i przedstawieniu sprawy, jeżeli chodzi o interpretację przepisów. MSWiA oceni całą sytuację, jeżeli chodzi o wielkość zjawiska i będzie podejmowało decyzję. Mówi się, że ta decyzja będzie w środę. Dlatego chcielibyśmy to dzisiejsze głosowanie odłożyć, żebyśmy to nie my podejmowali tę decyzję, tylko żeby tę decyzję podejmowali w ministerstwie.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Jaką decyzję może podjąć ministerstwo w sprawie wykonywania przepisów prawa? Żeby nie wykonać?

Krzysztof Grochalski - **radca prawny**

- Może tylko dokonać interpretacji przepisów. Nic ponad to. Nie może zakazać, nakazać.

Sławomir Święch - **radny**

- Ta informacja Przewodniczącego Klubu wynika z artykułu, który mówi że na srode MSWiA ma przygotować raport oceniający skalę zjawiska i ewentualne konsekwencje, również związane z kosztami wyborów, o których jako reprezentanci miasta i podatnicy też musimy pamiętać. Zostanie on przedstawiony premierowi i odpowiednim komisjom sejm i senatu. W przekonaniu naszego klubu usiłujemy wyprzedzić całą Rzeczpospolitą Polską. Być może ten raport pozwoli ocenić nam, czy jest czas na uchwałę Rady Miejskiej w tej sprawie. Czy nie lepiej, aby to właśnie po linii rządowej konsekwencje wygaszenia mandatu, a tym samym stworzenia ścieżki odwoławczej do sądu wzięła na siebie administracja, która w pewien sposób doprowadza do takich paradoksów prawnych.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Wojewoda prosił o złożenie sprawozdań o terminach złożenia oświadczeń przez radnych i sposobie ich realizacji. Tam była również rubryka o ilości podjętych uchwał o wygaszeniach mandatów, czyli tutaj wojewoda nie miał wątpliwości prosząc o takie sprawozdanie. Według mnie sprawy się już toczą.
- Jeśli to ode mnie zależy czy mam ogłaszać przerwę czy nie, jak mówi radca prawny, to ja tej przerwy nie ogłaszam.

a/ złożenie wyjaśnień przez Burmistrza Miasta

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Proszę Pana Burmistrza o złożenie wyjaśnień dotyczących nie złożenia w terminie oświadczenia majątkowego.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Sprawa jest zupełnie prozaiczna. Otóż od 2 stycznia byłem na chorobowym i z tego też powodu nie oddałem stosownego dokumentu w terminie. Chciałbym jednak, żebyście Państwo mieli świadomość, że to chodzi o oświadczenie majątkowe, które składam co najmniej raz w roku i ostatni raz składałem w sierpniu i od tego czasu to oświadczenie majątkowe się nie zmieniło. Ono jest dokładnie takie samo, a więc chciałbym zdementować tutaj pogłoski, że chciałem tutaj coś ukryć. Oczywiście nic takiego nie miało miejsca, ponieważ oświadczenie zostało następnego dnia rano złożone, wtedy kiedy mogłem, po prostu, do Katowic pojechać. Złożyłem je osobiście, tak jak to do tej pory było praktykowane. Okazało się, że tym razem lepiej było wysłać pocztą. I to jest tyle co ja mam do powiedzenia. Prawo jakie jest, wiemy. Mijmy nadzieję, że w przyszłości takich sytuacji nie będzie, że między innymi Państwo nie będziecie mieć takich kłopotów, kiedy złożycie o dzień za późno swoje oświadczenia. Myślę, że każdy powinien głosować tak jak uważa. No oczywiście rozumiem, że obowiązuje dyscyplina klubowa i z małej, drobnej sprawy zrobiła się sprawa polityczna, która niestety będzie skutkować negatywnie na działalność samorządu, ale to już pozostawiam Państwa ocenie.

Sławomir Święch - **radny**

- Nie dyskutujemy tutaj dzisiaj na temat tego, czy ktoś dokonał czynności przekraczającej termin, czy też nie. To zostało określone jednoznacznie. Dzisiejsza sesja została zwołana po to, abyśmy porozmawiali na temat niechlujstwa prawa. To co się zdarzyło wynika z jednej zmiany, zmiany ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw. Sama nazwa tej ustawy świadczy o tym, że zasadnicza treść zmian powinna dotyczyć ustawy o samorządzie gminnym. Ta ustawa o zmianie zasadniczej ustawy dokonuje szeregu zmian kilku ustaw. W pkt. 1 ustawa ta zmienia art. 26, 28 właśnie Ustawy o samorządzie gminnym. W normalnie szanującym się systemie legislacyjnym, przy prawidłowo działającym sejmie i senacie, jeżeli jest to zmiana ustawy o samorządzie gminnym, to w pierwszej kolejności powinien być zmieniony przepis, który mówi że skutkiem nie złożenia oświadczenia majątkowego nie jest sankcja finansowa, jak mówi ustawa o samorządzie gminnym, tylko w pierwszym rzędzie ta ustawa powinna zmienić ten przepis i wprowadzić zasadę utraty mandatu. Ta ustawa, która wywołała tyle zamieszania nie zmienia Ustawy o samorządzie gminnym, zmienia tylko ustawę, jeżeli można tak powiedzieć, drugiej kategorii, czyli ustawę o bezpośrednim wyborze wójta i burmistrza. W ustawie o trybie wyboru wprowadza ten punkt 1a, który nakłada sankcję o wygaśnięciu mandatu. Są 2 ważne ustawy, które nakładają różne sankcje. Dyskutujemy tu o zjawisku ogólnokrajowym, które na nas przekłada pewne błędy rządzących i sejmu. To my, jako 21-osobowa Rada Miejska, mamy się odnieść do tego, czy po 2 turach wyborów, które wyłoniły burmistrza, które kosztowały dużo czasu, czasu wyborców, kiedy jest nowy budżet, wybieramy przepis mówiący o wygaśnięciu mandatu, a nie wybieramy przepisu o sankcji finansowej. Oczywiście sankcja dotycząca mandatu jest istotniejsza.
- W minionej kadencji Rada Miejska stanęła nad podobnym dylematem. Ustawa o samorządzie gminnym zakazała radnym, którzy pracują na majątku gminy lub nim zarządzają pełnić mandatu radnego. W tych gminach, gdzie Rada się pospieszyła i ten mandat radnym uchylili, ci radni nie wrócili na swoje miejsce, albowiem ich mandat wygasł uchwałą Rady Miejskiej. Rady, które się wstrzymały i poczekały na pierwsze ogólnokrajowe orzeczenia sądów, nie wygasły mandatów, a wojewodowie uczynili słusznie powstrzymując się od dalszych czynności. Rada Miejska może dzisiaj uchwałę podjąć, albo nie. Uważam, że przełożenie decyzji na ręce wojewody i dania tym samym szansy odwołania się na drogę sądową jest najwłaściwsze. Zachowuje pewien porządek prawny sprawy. Sam Pan Przewodniczący Kita w poprzedniej kadencji powiedział, że samorząd powinien trzymać się razem i nie korzystać z pierwszej nadarzającej się okazji, aby kogoś z tego samorządu wykosnąć. Apeluję do Państwa, abyśmy się tej zasady spójności i współzrządzenia i współodpowiedzialności trzymali.

Grażyna Strączek - **radna**

- W piśmie, które wpłynęło do Rady Miejskiej wojewoda informuje, że oświadczenie majątkowe burmistrza zostało złożone 1 dzień po terminie. Pismo to dotyczy informacji, nie zobowiązania Rady Miejskiej do podjęcia uchwały, która znosiłaby mandat burmistrza Marka Mrozowskiego. Jeśli Rada chciałaby taką uchwałę przyjąć, to wydaje mi się, że dzisiaj wychodzimy przed orkiestrę. Doskonale pamiętam sytuację, która dotyczyła takiej samej sprawy w poprzedniej kadencji, konkretnie radnego S. Święcha. Jeśli wojewoda napisałby do Rady pismo, że zobowiązuje Radę do podjęcia uchwały. Gdyby Rada takiej uchwały po raz pierwszy, drugi, trzeci nie podjęła wtedy dopiero mamy sankcje prawne, łącznie z tym, że od notorycznego uchylania się radnych przed podjęciem uchwały, cała Rada mogłaby zostać rozwiązana. Tak mówi Ustawa o samorządzie gminnym.
- Pani Przewodnicząca przez 3 lata pisała Statut naszego miasta w oparciu o Ustawę o samorządzie gminnym i powinna doskonale wiedzieć, że nie jest pracodawcą pana burmistrza. Ani go nie zatrudniała, ani tym bardziej nie może go zwolnić z tej funkcji. Burmistrz został wybrany w wyborach powszechnych podobnie jak prezydent naszego kraju. Przewodniczący Rady jest zobowiązany, zgodnie z Ustawą o samorządzie gminnym, tylko i wyłącznie do prowadzenia obrad i organizacji pracy Rady. Być może jest to przejęzyczenie, ale chciałam na to zwrócić uwagę i wytłumaczyć.

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Po pierwsze Rada upoważniła mnie do wykonywania czynności pracodawcy, a czynności pracodawcy są określone w Kodeksie pracy. Radę powinny interesować choroby, delegacje. To nie jest czynność władcza, ale czynność informacyjna, bo pracodawca ma wiedzieć co się dzieje.
- Proszę radcę prawnego o wyjaśnienie jakie czynności w imieniu Rady, Przewodniczący jako pracodawca może spełniać wobec burmistrza.

Krzysztof Grochalski - radca prawny

- Pracodawcą burmistrza jest urząd. A ponieważ kierownikiem urzędu jest burmistrz, to nie może dokonywać czynności prawnych sam ze sobą. Ustawa upoważnia Przewodniczącego Rady do podejmowania w imieniu urzędu określonych czynności. Są to czynności o charakterze nie władczym. Są to delegacje, podpisywanie urlopów, wydawanie świadectwa pracy po wygaśnięciu stosunku pracy.

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Zmiany w Ustawie o samorządzie gminnym, które dotyczą art. 24 k są jednak wyraźne, bo pracownicy mianowani, z wyboru przez Radę, którzy są zobligowani do składania oświadczeń też podlegają tym samym restrykcjom. Też są odwoływani. Czyli ustawodawca przewidział takie rozwiązanie dla pracowników zatrudnionych w innym trybie niż wybór bezpośredni. Gdyby ustawodawca naruszał prawo w stosunku do burmistrzów i radnych, to nie pomyślałby o innych pracownikach samorządowych.
- Wojewoda nie musi wzywać nikogo do tego, aby wykonał przepisy prawa.

Sławomir Święch - radny

- Czy będziemy również potrącać burmistrzowi wynagrodzenie, bo ustawa jest na to, aby również potrącać? Może od razu zrobimy działania z jednej i drugiej ustawy, bo obie są ważne.

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Pan Burmistrz nie dostanie już od 5 stycznia wynagrodzenia. Taka jest interpretacja MSWiA.

Sławomir Święch - radny

- Nie jest to żadna wykładnia prawa. Jest to pismo jednego urzędnika do drugiego.

Krzysztof Grochalski - radca prawny

- Nie ma odpowiedzi na pytanie radnego S. Święcha. Są dwie sankcje i Państwo zdecydujecie, którą zastosujecie.

Władysław Oczkowicz - radny

- Chciałem zwrócić uwagę Pani radnej G. Strączek. Pismo, które przytoczyła informowało Radę, że nastąpił bardzo istotny fakt niezastosowania się pana burmistrza do określonych wymogów ustawy. To jest jedyna podstawa, nie żaden nakaz, żeby do Przewodniczącej Rady dotarło, że pan burmistrz uchylił przepisom ustawy. Natomiast wymagania w stosunku do Rady są bardzo szczegółowo określone ustawą. Ktoś mówił o kosztach wyborów, ale Burmistrz Mrozowski w Internecie, wyjaśniając tę sytuację, pisze: „Pragnę w ten sposób podkreślić, że ewentualne koszty przedterminowych wyborów nie poniesie budżet naszej gminy, lecz będzie to budżet państwa”. Więc myślę, że pan burmistrz nie bardzo przejmował się wydatkami z tego tytułu.
- Składam wnioszek o przejście do porządku obrad.

Jolanta Moćko - **radna**

- Chciałam się odnieść do wypowiedzi radnego Oczkowicza. To, że koszty kolejnych wyborów poniesie państwo, a nie gmina, ale to także my. Dlatego prosimy Państwa, żeby tych wyborów nie było. Jeżeli my dzisiaj podejmiemy decyzje, nie pozwolimy na to, aby organy, które są do tego uprawnione taką decyzję podjęły. Decyzja Rady Miejskiej będzie decyzją ostateczną. Wtedy te wybory się odbędą. Będą one także kosztem dla państwa, dla podatników. Dlatego też apel, aby wstrzymać tę decyzję do czasu aż odpowiednie organy dadzą wykładnię.
- *Odczytuje pismo 100 mieszkańców Czeladzi:* „jesteśmy mieszkańcami Czeladzi. Nie ukrywamy, że zaskoczyła nas informacja o niezłożeniu w terminie oświadczenia majątkowego przez burmistrza Marka Mrozowskiego. Jednak po wyjaśnieniach burmistrza i zapoznaniu się z przepisami regulującymi tę kwestię apelujemy do członków Rady, aby nie podejmowali pochopnych decyzji i podczas sesji w dniu 22 stycznia br. nie głosowali za odwołaniem burmistrza. Jest kilka argumentów, które przemawiają za tym, aby tak postąpić. Po pierwsze - kara nie jest adekwatna do przewinienia. Po drugie - mamy dwa wykluczające się uregulowania prawne dotyczące tej kwestii. Po trzecie - nie ma jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie wygaśnięcia mandatów burmistrzów, wójtów oraz radnych. Jest to problem nie tylko Czeladzi. Jest to problem o skali ogólnopolskiej. Dlatego też uważamy, że wszyscy powinniśmy dać burmistrzowi szansę na obronę przed niezawisłym sądem. Nikt z nas, ani też radni nie mogą przejmować na siebie roli jaką pełni sąd. Burmistrz chce poddać się prawu, ale powinien też mieć możliwość dochodzenia swoich racji przed sądem, a Państwo takiego prawa nie powinni go pozbawiać. Pozwólmy organom w państwie uprawnionym do rozstrzygania takich kwestii n podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie wygaśnięcia mandatu. Pospiech z wydaniem wyroku na burmistrza na dzisiejszej sesji nie jest nikomu potrzebny. My, którym leży na sercu dobro miasta, a także jego mieszkańców, zwracamy radnym uwagę na wszystkie dokonania burmistrza. Oceńmy to co zrobił dla Czeladzi oraz to co zgodnie z planami i zatwierdzonym budżetem zamierzał jeszcze dokonać. Przecież także większość radnych popierając budżet na ten rok dała burmistrzowi mandat zaufania i właśnie teraz tego mandatu nie powinna go pozbawić. Kolejne wybory to nikomu niepotrzebne koszty, a przede wszystkim stracony czas dla Rady i burmistrza, który mogliby wykorzystać na pracę na rzecz naszego miasta. Teraz tylko od was zależy, czy chcecie do tego dopuścić”. My prosimy tylko o to, aby taką decyzję wstrzymać.

Apel mieszkańców, który odczytała radna Jolanta Moćko, nie został przekazany Radzie Miejskiej.

Zbigniew Szaleniec - **Senator RP**

- Bardzo się cieszę, że dzisiaj jest tutaj tylu mieszkańców, bo mieliście Państwo naocześnie możliwość zobaczyć jaka jest wola tej Rady. Czy ta Rada podejmie decyzję polityczną, czy też może podejmie decyzję, która pozwoli na wyjaśnienie tak wielu wątpliwości, które wobec tej sprawy widzimy na co dzień obserwując to w radiu, telewizji. 11 radnych nie ma żadnych wątpliwości. Wątpliwości mają politycy, wątpliwości mają dziennikarze, prawnicy, posłowie, senatorowie. 11 radnych na tej sali nie ma żadnych wątpliwości. Padł wniosek nie o to, żeby odebrać mandat, tylko o to, aby pozwolić na wyjaśnienie wielu kwestii spornych, które toczą się w debacie publicznej. Ma być komunikat oficjalny z MSWiA w tej sprawie, który rozważa całą tę historię, która się wydarzyła w całym kraju. Spotyka się sejm w najbliższym tygodniu, obradować będą komisje, prawdopodobnie będą próby szybkiego podejmowania jakichś ustaw związanych z tym tematem, bo wszyscy wiedzą, że to prawo jest bzdurne. To prawo stawia tych, którzy poczynili drobne uchybienie na równi z przestępcami. Na równi z tym, który zabił kogoś, albo przejechał po pijanemu samochodem i jemu się odbiera mandat, ale nie od razu, tak jak dzisiaj chce się to zrobić burmistrzowi, tylko odbiera się mandat kiedy zostanie skazany przez prawomocny sąd. Ta sprawa toczy się zazwyczaj kilka lat. Takie przykłady w Polsce już były. Ten przestępca jest na lepszych prawach niż burmistrz, który o jeden dzień spóźnił się ze swoim sprawozdaniem i wykonał to, o co chodziło ustawodawcy. Ustawodawcy chodziło o to, aby się nie uchylać od pokazywania swojego oświadczenia. Burmistrz przedstawił swoje oświadczenie, tylko się spóźnił. I nikt tutaj nie mówi, że dzisiaj radni mieli

podjąć taką, a nie inną decyzję. Chodziło o to, aby pozbyć się jakichkolwiek wątpliwości. Ale niestety widzę, że na tej sali już decyzja zapadła dużo wcześniej. Pojawiły się już ulotki, które pokazują, że niektórzy rozpoczęli już kampanię wyborczą, bo przecież na tej Sali są kandydaci i zapewne będą przed następną turą wyborów. To jest polityczna decyzja tych radnych, którzy zdecydowali o tym, że nawet przerwy nie należy dać burmistrzowi, żeby można wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Jestem zdumiony postawą Rady, bo w Radzie byłem 3-krotnie i zawsze kiedy pojawiały się jakiegokolwiek wątpliwości z odebraniem mandatu, Rada zawsze stawała po stronie samorządowca, wybranego mandatem społecznym. O jednej z takich sytuacji mówił radny Święch. Nie byłby radnym w tamtej kadencji, nie byłby radnym w tej kadencji, gdyby Rada podjęła wtedy decyzję taką jaką nakazywał wojewoda. I dzisiaj być może sytuacja jest podobna. Jeżeli rada nie podejmie decyzji sprawa będzie toczyła się przed sądami, być może najwyższym sądem, być może okaże się, że ci burmistrzowie, którzy mieli Rady za sobą, pozostaną, a ci którzy mieli przeciw sobie pozostaną. Wiem, że decyzja już zapadła. Chciałbym, abyście Państwo mieli świadomość, że radni chcą doprowadzić do nowych wyborów, po to żeby ktoś inny wygrał. Nie ten, który wygrał w normalnej turze, tylko żeby ktoś inny wygrał. Taka jest decyzja i chciałbym, żebyście Państwo to w środowiskach powiedzieli. Tak nie powinno być. Chciałbym, żebyście Państwo mieli tę świadomość. Myślę, że wszyscy chcą, aby już od jutra najlepiej burmistrza nie wpuścić do urzędu, ale może być wielka niespodzianka, bo jest tendencja, aby wojewodowie wyznaczali komisarzy – urzędujących burmistrzów. Mam nadzieję, że i tak będzie w naszym przypadku i ten państwa plan spali na panewce. A jeżeli będzie komisarz, to na pewno nie taki, który będzie wam tutaj służył, bo taka jest chyba wasza chęć załatwienia sprawy. Państwo pokazali chęć współpracy przed chwilą. Była prośba o przerwę, tej przerwy nie uchwaliliście. Jest dzisiaj kolejny wniosek o przerwę. Mieliśmy tutaj okazję poznać stanowisko Pani Przewodniczącej. Nigdy się to nie zdarzyło na tej Sali, aby ktoś prosił o przerwę 2-3-dniową i ona nie została zrealizowana. Przykro mi jest, ale taka jest prawda. Jako senator tej ziemi jest mi wstyd za naszą Radę w Czeladzi, przynajmniej tą część, która tak głosowała, bo chodziło o kilkanaście dni.

Gustaw Durczyński - **mieszkaniec**

- Dlaczego Rada tak spieszy się i dlaczego dzisiaj ma zapadnąć decyzja czy odebrać mandat?

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Nikt nie kwestionował ważności funkcjonowania tych przepisów, wręcz przeciwnie były prośby z organu nadzoru, żeby tej dyskusji nie upolityczniać, bo tutaj jest ona jakby upolityczniona, że ktoś jest przeciwko. Tak nie jest. Ta decyzja musi zapadnąć. Im szybciej, tym lepiej.

Zdzisław Garliński - **mieszkaniec**

- Dlaczego Pan Panie Senatorze nie powiedział swojemu koledze „Złóż oświadczenie majątkowe”. Przewodnicząca musi przeprowadzić głosowanie.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Jest tak wiele wątpliwości, że lepiej żeby te wątpliwości były co do pełnomocnictw. Niech przyjdzie komisarz.

Józef Konwerski - **mieszkaniec**

- Pan senator to upolitycznił. To była obelga dla części Rady. Tak się nie postępuje.

Danuta Kawka - **mieszkanica**

- Związek Emerytów, rencistów i Inwalidów walczył o to, aby burmistrzem został burmistrz Mrozowski, dlatego że zawsze na każde zawołanie był u nas. Poniesiemy kolejny raz koszty wyborów, my jako emeryci. Tu siedzący też to potwierdzają, że nie zgadzają się na poniesienie kosztów wyborów. Bardzo proszę, żeby przełożyć tę sprawę, a nie zaraz kogoś ugotować i wylać z kąpieli, tylko czekać na odzew najwyższych władz.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Proszę radcę prawnego o wyjaśnienie, jakie możliwości skargi na uchwałę, czy na zarządzenie wojewody na pan burmistrz?

Krzysztof Grochalski - **Radca Prawny**

- Burmistrz nie ma praktycznie żadnego trybu odwoławczego. Ustawa o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta przewiduje możliwość odwołania do Sądu Okręgowego, ale nie od decyzji Rady właśnie tego typu. Możliwość odwołania się od dzisiejszej uchwały tak naprawdę nie ma, natomiast Rada zawsze może zaskarżyć rozstrzygnięcia nadzorczego do sądu. To dzisiejsze pismo Wojewody Śląskiego nie jest wezwaniem. Wezwanie jest sformalizowanym aktem Wojewody, osobiście przez niego podpisanym i wtedy zobowiązuje to Radę do podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu burmistrza. Gdy państwo będziecie mieli ten dokument to dopiero brak akcji na wezwanie skutkuje wydaniem przez Wojewodę zarządzenia zastępczego i to zarządzenie zastępcze państwo możecie skarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego i taki jest tryb odwoławczy, jeśli można przerzucić ten tryb odwoławczy na drogę sądową..

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Czy Rada jest zobowiązana do podjęcia uchwały o wygaśnięciu mandatu, jeśli występuje przesłanka jak w tym wypadku, czyli niezłożenia oświadczenia majątkowego w terminie?

Krzysztof Grochalski - **Radca Prawny**

- Przepis mówi tak, że Rada podejmuje uchwałę w terminie 30 dni od daty zaistnienia przyczyny co nie oznacza że nie może jej podjąć w 31 dniu, 32, 33 dniu. Nie ma obowiązku prawnego zmieszczenia się w terminie 30 dniowym tak jak niektóre przepisy przewidują to w ten sposób, że po upływie terminu do podjęcia uchwały, uchwały podjąć nie można. Państwo możecie podjąć tą uchwałę w każdym czasie.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Procedując dzisiaj nad tą uchwałą jesteśmy we właściwej sytuacji prawnej, czyli możemy ją podjąć dzisiaj, możemy później. Czyli nikt nie może nam zarzucić, że procedujemy uchwałę, którą zobowiązani jesteśmy podjąć.

Krzysztof Grochalski - **Radca Prawny**

- Z punktu formalno-prawnego nie ma przeszkód.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę. Przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu Burmistrza Miasta Czeladź.
- *odczytuje treść projektu uchwały.*
- Kto jest za podjęciem uchwały?

GŁOSOWANIE

10 głosów za
10 głosów przeciw
1 głos wstrzymujący się

Przewodnicząca stwierdziła, że w wyniku tej samej ilości głosów „za” i „przeciw” uchwała nie została podjęta przez Radę.

Zbigniew Szaleniec - **Senator RP**

- Przepraszam 2 radnych, których tutaj chyba niesłusznie oskarżyłem. Przepraszam bardzo.

Dominik Penar - **radny**

- W toku tych kilku godzin, któreśmy przed chwilą razem przeżyli bardzo dużo czasu poświęciliśmy na to, aby podjąć właściwą decyzję. Żadna decyzja, którą dzisiaj podjęlibyśmy nie byłaby właściwa i dlatego wstrzymałem się od głosu. Moje zdanie jest takie, że faktycznie moglibyśmy poczekać te kilka dni. Zobaczmy jak będzie sytuacja wyglądała w Polsce, czyli u góry, we władzach centralnych. Natomiast nie zgadzam się z senatorem Szaleńcem, że jest to decyzja polityczna. To nie jest decyzja polityczna. Myśmy naprawdę prowadzili rozmowy jak równy z równym, jak partnerzy. Zresztą ostatnie 2 miesiące pracy w Radzie pokazały, że możemy współpracować i możemy wspólnie działać. Mam nadzieję, że na kolejnej Radzie podejmiemy tę decyzję i będziemy w 100% przekonani, że nasza decyzja będzie właściwa. Jasną sprawą jest to, że burmistrz nie złożył oświadczenia w terminie, czyli działał niezgodnie z prawem. Zapewniam, że decyzje, które były dzisiaj podjęte były przemyślane. Obie strony miały rację.

Dot. pkt. 4 – porządku obrad Sesji

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Przechodzimy do 4 punktu porządku obrad – sprawy bieżące.
- Chciałam poinformować radnego Penara, że nie było to jak równy z równym, bo służby urzędu przez ten cały gorący tydzień nie dawały mi możliwości współpracy.

Dominik Penar - **radny**

- Zaczynaliśmy od współpracy i cały czas liczę na to, że ta współpraca będzie się układała. I to będzie dobre zarówno dla nas, czyli Rady i dla mieszkańców.

Dorota Bąk - **Sekretarz Miasta**

- Być może taka sytuacja miała miejsce. Składaliśmy wiele pism, które musiały być potwierdzone przez radców prawnych. Może trzeba było ich jeszcze raz poprosić.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Rozumiem, że teraz mamy taką sytuację jak przed podjęciem tej uchwały, czyli burmistrz pełni funkcję do czasu podjęcia tej uchwały?

Ireneusz Żarłok - **radca prawny**

- Zgodnie ze stanowiskiem Dyrektora Wydziału Prawnego ta sytuacja powoduje, że burmistrz powinien pełnić swoją funkcję do czasu stwierdzenia wygaśnięcia jego mandatu.

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Odczytuje oświadczenie radnego Cz. Badury dot. urlopu bezpłatnego w Urzędzie Miasta.
- Odczytuje pismo S. Jelinek z ul. Dehnelów o ujęcie budynków w planach zaopatrzenia w ciepło – pismo zostało skierowane do rozpatrzenia do Komisji Rozwoju i Polityki Przestrzennej oraz do Burmistrza.
- Odczytuje pismo Stowarzyszenia Kupców Czeladzi z prośbą o upoważnienie burmistrza miasta do podpisywania wieloletnich, określonych terminem umów najmu dla lokali użytkowych w Czeladzi - pismo zostało skierowane do rozpatrzenia do Skarbnika Miasta i odpowiednich komisji Rady Miejskiej.
- Odczytuje pismo Stowarzyszenia Kupców w Czeladzi z załączonym projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIII/283/03 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 30 grudnia 2003 r. w sprawie zmiany w Programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Czeladź na lata 2004 – 2008 - pismo zostało skierowane do rozpatrzenia do Skarbnika Miasta i odpowiednich komisji Rady Miejskiej.
- Odczytuje pismo Stowarzyszenia Kupców w Czeladzi z projektem uchwały w sprawie pierwszeństwa w zakupie lokali - pismo zostało skierowane do rozpatrzenia do Skarbnika Miasta i odpowiednich komisji Rady Miejskiej.
- Odczytuje pismo ZIK do Powiatowego Zarządu Dróg z dnia 5 stycznia 2007 r. w sprawie wyznaczenia przejść dla pieszych w rejonie skrzyżowania ul. Nowopogońskiej z ul. Mysłowicką oraz przebudowy chodnika przy ul. Dehnelów.
- Odczytuje pismo ZIK do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie odnowienia i uzupełnienia brakujących barier przy ul. Staszica.
- Odczytuje pismo Stowarzyszenia „Sprawiedliwa Czeladź” w sprawie zażalenia Stowarzyszenia Forum Sympatyków Prawa i Sprawiedliwości „Sprawiedliwa Czeladź” na negatywny stosunek do działalności stowarzyszenia.
- Odczytuje informację przekazaną do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie oświadczeń majątkowych radnych.
- Odczytuje pismo ZBK skierowane do SM „Saturn” i CzSM dot. odpowiedzi na pismo w sprawie wskazania lokali socjalnych dla rodzin z wyrokami eksmisyjnymi.
- Odczytuje pismo PZ ZOZ w sprawie podjęcia uchwały dot. zwolnienia z podatku od nieruchomości na 2007 rok.
- Odczytuje postanowienie Sądu Rejonowego w Będzinie w przedmiocie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie znieważenia radnych.

Władysław Oczkowicz - **radny**

- W związku z tą sytuacją, jaka dzisiaj zaistniała i interpretacja radcy, czy jest sens spotykać się w czwartek tylko w tych tematach, które są ujęte w proponowanym porządku obrad?

Teresa Kosmala - **Przewodnicząca Rady Miejskiej**

- Uchwały były przygotowane dla wszystkich radnych, ale organ nadzoru poinformował mnie, że nie ma kto przedstawić tych projektów uchwał. O tym, że sytuacja jest inna, że burmistrz zachowuje swoje prawa jak przy końcu kadencji dowiedziałam się dzisiaj. Dlatego wycofałam te projekty. Jeżeli nic nie stoi na przeszkodzie możemy o nich dyskutować.

Marek Mrozowski - **Burmistrz Miasta**

- Projekty uchwał zostały złożone w terminie i powinny być wpisane do porządku obrad. Nie wiem dlaczego się w nim nie znalazły. Nie wiem dlaczego nie obradowały na ten temat komisje. Należałoby to szybko przeprowadzić. Chodzi tu przede wszystkim o te 2 uchwały dotyczące stowarzyszeń, bo zostanie zablokowane udzielanie dotacji.

Dominik Penar - **radny**

- Proponuję, aby uchwały w sprawie stowarzyszeń weszły na sesję w czwartek z ramienia radnych, jeżeli burmistrz nie może zaproponować inicjatywy uchwałodawczej.

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- W czwartek, ponieważ nie mogłam porozmawiać z radcą prawnym, rozmawiałam więc z organem nadzoru, z Panem Nowakiem. Jeszcze w czwartek nie było pewne czy te projekty mogą wchodzić pod obrady. Nie chcąc narażać gminy na jakieś sprawy odszkodowawcze w procesach cywilnych, wycofałam te projekty. Dzisiaj się dowiedziałam, że teraz jest inna interpretacja naszego radcy prawnego i ja czuję się już zwolniona z odpowiedzialności.

Dominik Penar - radny

- Proponuję, aby Komisja Edukacji, Kultury i Sportu odbyła się jeszcze dziś, po sesji.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Myślę, że Pani Przewodnicząca była przekonana o tym, że można te uchwały przekazać radnym. To była Pani inicjatywa, żeby ich nie przekazywać. Bez względu na to czy one były w porządku obrad czy nie, należało je przekazać radnym, którzy mieliby więcej czasu, aby się nad tematem zastanowić.

Dominik Penar - radny

- Proponuję, aby każdy radny odebrał te materiały.

Marek Mrozowski - Burmistrz Miasta

- Chciałem podziękować za tę dzisiejszą dyskusję i tę uchwałę. Dopiero w takich chwilach okazuje się, jakie kategorie decydują o sposobie głosowania. Dziękuję mieszkańcom, którzy przyszli dzisiaj tak licznie. Dla mnie jest to bardzo cenne doświadczenie i na pewno wyciągnę z tej lekcji daleko idące wnioski.

Ad. 5 – porządku obrad Sesji

Teresa Kosmala - Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Po wyczerpaniu porządku obrad zamykam V sesję Rady Miejskiej w Czeladzi.

**PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ W CZELADZI**

Teresa Kosmala

Protokołowała:

Elżbieta Augustyniak